

Okradzione z kobiecości

23 listopada 2014

Olivia i Madelyne Meylor mają obecnie ponad 20 lat. Wciąż chcą by świat dowiedział się, co im się przydarzyło, kiedy jako nastolatki otrzymały trzy zastrzyki Gardasilu (w Polsce występuje też pod nazwą handlową Silgard) – szczepionki HPV sprzedawanej jako zapobiegającej rakowi szyjki macicy. U sióstr zdiagnozowano przedwczesną/pierwotną niewydolność jajników i mają tylko 5% szansy na zajście w ciążę.

Podczas krótkiego procesu, który w ubiegłym roku toczył się w sądzie federalnym, informowały, że ich jajniki nie tylko przestały produkować jajeczka, ale odczuwają również bezsenność, nocne poty i bóle głowy. Mówią, że nie mogą zajść w ciążę, choć mogą donosić dziecko. Wygląda na to, że jako nastolatki weszły w pełną menopauzę. Zbieg okoliczności? Badania genetyczne wykluczyły uwarunkowania genetyczne. Ich matka uważa, że wszystko sprowadza się do nieszczęsnych szczepień z 2007 r.

W lokalnej gazecie można znaleźć artykuł o tym, że Merck zaprzecza jakiegokolwiek związkowi pomiędzy szczepionką z opisywanymi zmianami w organizmach nastolatek i podtrzymuje wyniki badań klinicznych. Firma twierdzi, że podobne niepożądane skutki dają badania placebo, choć badanie z 2013 r. wykazało, że POF rzeczywiście występuje po szczepionkach z Gardasilu i pochodzą od adjuwantu w szczepionce powodującego atak organizmu na system reprodukcyjny, który wywołuje również zaburzenia poznawcze i psychiczne.

Rząd broni koncernu Merck. Podczas rozprawy przedstawiciele władz zeznali, że POF w żaden sposób nie wiąże się ze szczepionką, choć dr Yehuda Shoenfeld z Izraela chciał zeznawać, że ich choroba (Syndrom Autoimmunologiczny Wywołany przez Adjuwanty) była autoimmunologiczna i spowodowana adjuwantami.

Autor: Heather Callaghan

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: activistpost.com

Źródło polskie: [Wolna Polska](#)